

Krzysztof Ścierański International Edition

— koncert na Summer Jazz Festivalu — Radio Kraków — 19.08.2023

Gmach Radia Kraków.



Krzysztof Ścierański zaprezentował na tym festiwalu już dwa koncerty. Pierwszy i drugi w Piwnicy pod Baranami: 17 lipca zagrał z Krzesimirem Dębskim (członkowie String Connection od lat 80.), a 29 lipca z Laboratorium (angaż od lat 70.). Dzisiaj ten koryfeusz gitary basowej po raz trzeci wziął udział w tym słynnym, europejskim wydarzeniu.

Określenie tego artysty koryfeuszem jest jak najbardziej uprawnione, gdyż to do niego od 4 dekad należy tron kategorii „Gitara basowa” w plebiscycie Jazz Forum¹.

Tu z Joanną Pieczykolan, dyrektorką zarządzającą tego czasopisma.

JAZZ TOP 2022 ANKIETA KRYTYKÓW	GITARA BASOWA 1. Krzysztof Ścierański 2. Robert Kubiszyn 3. Paweł Stachowiak 4. Kinga Głyk	
---	--	--

¹ Źródło: <https://jazzforum.com.pl/main/news/jazz-top-2022?fbclid=IwAR2vE1jAKW48CTqRWgdNVPTo2SSFazKyCA7WiA0ITJlbDGz1E098i5jVRFs>
Fot. Kasia Stańczyk

Osoby, które czytały książkę „Krzysztof Ścierański z basem przez życie” wiedzą, jak przebiegała jego kariera do 2021 roku włącznie. Korzystając z okazji nadmienię, że jego działalność nadal prężnie się rozwija nie tylko na płaszczyźnie koncertowej, ale także twórczej. We wrześniu 2022 wydał kolejną autorską płytę „Jazz Rock i Święty Spokój”, która usatysfakcjonowała najbardziej wybrednych pasjonatów jazzu i jazz-rocka. Książka i krążek zostały wysoko ocenione przez kręgi muzyczne, dziennikarzy i fanów tego ambasadora polskiej muzyki na świecie.

Okładka, recenzja oraz czołowa strona płyty bogatej w nowe kompozycje i rysunki Krzysztofa Ścierańskiego.



Jesień 2022 też była dla niego szczęśliwa. Pierwszy dzień festiwalu Jazz Jamboree ogłoszono „Dniem Krzysztofa Ścierańskiego” i grał wtedy ze składami, w których jest liderem lub członkiem. W klubie Stodoła brzmiały wtedy wspaniałe kompozycje, a on nie schodził ze sceny od wieczora prawie do północy.

Muzyczna drużyna po ostatnim utworze.



Tu obszerne fragmenty z tych koncertów.

Część 1.

https://ninateka.pl/vod/muzyka/jazz-jamboree-krzysztof-scieranski-i-goscie-cz-i-ii/?fbclid=IwAR1OAtXhhyGFS1sajRsrhIVQWPJe_KI68uXZ5TyiSPdXJJcJNKNSlei765g

Część 2.

https://ninateka.pl/vod/muzyka/jazz-jamboree-krzysztof-scieranski-i-goscie-cz-ii-ii/?fbclid=IwAR3AjpFyIf_5obbxpORjLmZOFW4SqCc_J6rD3BOUj5YqyBSM5vsBZNxsYf0

Jeśli skontaktujecie się Państwo z menadżerką Krzysztofa Ścierańskiego, a jest nią od lat 80. jego żona Lidia, to proponuje ciekawą ofertę, zróżnicowaną pod względem instrumentarium:

1. Krzysztof Ścierański Quartet:

- Krzysztof Ścierański: gitara basowa, gitara
- Grzegorz Górkiewicz: klawisze
- Waldemar Gołębski: EWI, instrument nazywany żartobliwie alkomatem
- Marcin Ścierański: perkusja.

2. Krzysztof Ścierański New Quartet:

- Krzysztof Ścierański: gitara basowa, gitara
- Michał Kobojek: saksofon
- Przemysław Kuczyński: perkusja.

3. Krzysztof Ścierański International Edition:

- Krzysztof Ścierański: gitara basowa, gitara
- Dima Gorelik: gitara
- Shachar Elnatan: perkusja
- Inbar Elnatan: instrumenty perkusyjne.

4. Krzysztof Ścierański recital.

W tych projektach gra gościnnie słynny gitarzysta Marek Raduli (m.in. Laboratorium). Zaprezentowany program zadowoli każdego odbiorcę jazz-rocka, więc można śmiało powiedzieć, że na koncerty Krzysztofa Ścierańskiego idzie się „w ciemno”.

Krzysztof Ścierański Quartet oraz Krzysztof Ścierański International Edition².



Oprócz wymienionych w ofercie zespołów, ten ceniony przez najsurowszych krytyków i rzesze fanów artysta, gra też z innymi składami. Tu należy wymienić wspomniane wcześniej Laboratorium i String Connection, ale też Little Egoists, Electric Shepherd, Śląską Grupę Bluesową i Czarny Pies — te dwa pod opieką Leszka Windera. Bierze udział w charytatywnych akcjach, uświetnia wernisaże i zawsze tam, gdzie go zobaczymy, możemy liczyć na anegdoty z jego barwnego, muzycznego życia.

² Fot. Lidia Ścierańska.

Tu z New Quartet³. Wybrałam zdjęcie, kiedy zespół koncertował w pełnym składzie. Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość, że pianista Zbyszek Jakubek przeszedł 1 maja na drugą stronę tęczy.



Garstka plakatów anonsujących sceniczną obecność Krzysztofa Ścierańskiego.



Kiedyś mi powiedział: Żeby zajmować się taką jak moja działalność, trzeba mieć oprócz umiejętności instrumentalnych: końskie zdrowie, stalowe nerwy, być dyplomatą, tragarzem, kierowcą, mechanikiem samochodowym, kompozytorem, konferansjerem, lutnikiem i jeszcze posiadać zdolności teleportacji. Tak, teleportacji, bo spójrzmy, jak wyglądają jego trasy w letnim sezonie:

³ Archiwum K. Ścierańskiego.

09.06. Kraków, 10.06. Warszawa, 16.06. Bieszczady, 18.06. Poznań, 21.06. Wrocław, 22.06. Łódź, 23.06. Sosnowiec, 28.06. Szczecin, 1.07. Kraków, 16.07. Czersk (mazowieckie), 17.07. Kraków, 25.07. Rewal (zachodniopomorskie), 27.07. Warszawa, 28.07. i 29.07. Kraków, 4.08. Warszawa, 5.08. Prudnik, 6-10.08. Ustronie Morskie, 15.08. Krasnystaw, 17.08. Chorzów, 19.08. Kraków, 20.08. Hel.

Tym wyjazdowi towarzyszy wiele około muzycznych tematów, z którymi trzeba sobie poradzić. Ciekawostka techniczna: w latach 90. grał ok. 100 koncertów rocznie, pokonując samochodem ok. 80 tys. km. Jeśli 100 km zaliczał średnio w 1,5 godz., to miał 1200 km za kółkiem plus 200 godz. na scenie (montaż-koncert-demontaż). Dodając jeszcze załadunek i rozładunek sprzętu niezbędnego do wykonania koncertu, uzyskamy ok. 40 ton w rocznej statystyce Krzysztofa Ścierańskiego, która na przestrzeni ostatnich 4 dekad daje niebagatelną liczbę 1600 ton. Autorem tych danych jest Marek Raduli, on wymyślił również nazwę: ZTzWPA, czyli Związek Transportowców z Własnym Programem Artystycznym. Minimum słów, maksimum wyrazu.

Krzysztof Ścierański ma na swym koncie ponad 150 płyt, wśród których są autorskie:

Lp.	Tytuł	Lp.	Tytuł	Lp.	Tytuł
1	Bass Line Data: 1983, format: LP, CD Wydawca: PolJazz	6	Far Away From Home Data: 1993, format: CD Wydawca: Sound-Pol	11	Directions Data: 2008, format: CD Wydawca: 4everMUSIC
2	Krzysztof Ścierański Data: 1984, format: LP Wydawca: Savor	7	Music Painters B. Maseli, J. Torres Data: 1995, format: CD Wydawca: GOWI Records	12	Live in Opole M. Napiórkowski, Z. Jakubek, M. Dąbrówka Data: 2006, format: CD Wydawca: Radio Opole
3	Ścierański Surzyn Trio Confusion Data: 1988, format: LP Wydawca: PolJazz	8	Inna Bajka B. Maseli, J. Torres Data: 1997, format: CD Wydawca: GOWI Records	13	The Colors B. Maseli, M. Raduli, P. Kuczyński Data: 2010, format: CD Wydawca: Fonografika
4	The King Is In Town Data: 1989, format: LP Wydawca: PolJazz	9	Flying Over Data: 2001, format: CD Wydawca: Studio Grelcom	14	Night Lakes Data: 2014, format: CD Wydawca: Polskie Radio
5	Ścierański Trio No Radio Data: 1992, format: CD Wydawca: Cugate Ltd.	10	Independent Data: 2004, format: CD Wydawca: IDG Poland	15	Jazz Rock i Święty Spokój Data: 2022, format: CD Wydawca: Kolektyw

Pozostałe płyty nagrał z wieloma zespołami i wokalistami. Są wśród nich m.in: Marek Grechuta, Laboratorium, Zbigniew Namysłowski, String Connection, Attila Malecz, Budka Suflera, Jarek Śmietana, Ewa Bem, Grażyna Łobaszewska, Maryla Rodowicz, Ryszard Sygitowicz, John Porter, Urszula Dudziak, Di Rock Cimbalisten, Grzegorz Ciechowski, Jacek Skubikowski, Majka Jeżowska, Jacek Cygan, Klari Katona, Edyta Bartosiewicz, Andrzej Zieliński, Wilki, Krzak, Czarny Pies, Trebunie Tutki, Carrantuohill, Yankel Band. Skomponował także 12 piosenek.

Trzymać swój album w dłoniach to wielka frajda, a są też inne miłe chwile, kiedy twórczość artysty zostaje doceniona w postaci nagród. Ma ich sporo i jego kolekcja wzbogaciła się jeszcze o tę, którą otrzymał na tegorocznym festiwalu „A Może Jazz” w Rewalu. Jest nią Wieloryb Jazzowy.

Tu z 200 kg sprzętu, który ze sobą wozi (czasem gitar zabiera więcej) oraz Wieloryb Jazzowy, mający w tym anturazie wymowne znaczenie⁴.



⁴ Fot. Lidia Ścierańska.

Warianty na dzisiejszy koncert były dwa: jeśli dopisze pogoda, odbędzie się na dziedzińcu Radia Kraków, a gdy spłata figla, to w gmachu. Ryzyko burzy i gradobicia było jednak duże, o czym informowały alerty, więc muzycy zainstalowali swój sprzęt w Studiu im. Romany Bobrowskiej — miejscu gdzie organizowane są ważne imprezy.

Zespół Ścierański International Edition wystąpił w składzie:

- Krzysztof Ścierański: gitara basowa, gitara
- Dima Gorelik: gitara
- Haim Peskoff: perkusja
- Inbar Elnatan: instrumenty perkusyjne.

Dima Gorelik to izraelski gitarzysta, wokalista i kompozytor muzyki etniczno-jazzowej, który znalazł dla siebie przystań w Polsce. Zdobył uznanie w wielu środowiskach muzycznych. Jest dwukrotnym laureatem prestiżowej nagrody The America-Israel Cultural Foundation, a przez Ministerstwo Kultury Izraela został uhonorowany tytułem Outstanding Musician. W gronie polskich i zagranicznych artystów, w których projekty był zaangażowany, wymienić należy takie sławy jak: Zbigniew Namysłowski, Janusz Muniak, Stanisław Soyka, Jozsko Broda, Wojciech Waglewski, Anna Maria Jopek, Grażyna Auguścik, Adam Bałdych, Maria Pomianowska, Brad Terry, Yasushi Nakamuro, Joey Calderazzo, Erik Truffaz, Trilok Gurtu, Louis Sclavis, Clarence Penn, Vladiswar Nadishana, David Kuckhermann, Aukso, Vishwa Mohan Bhatt. Dima Gorelik współpracuje z Krzysztofem Ścierańskim od kilku lat.

Haim Peskoff pochodzi z Jerozolimy i jest profesjonalnym perkusistą od 16. roku życia. Już wtedy był zanurzony w różnych stylach muzycznych, z naciskiem na jazz. Mieszkał w Izraelu, Nowym Jorku, a teraz w Danii. Jest sidemanem dla wielu artystów i realizuje własne projekty. Interesuje się rytmem różnych kultur i sztuką improwizacji. Słyszymy go w orkiestrze kompozytora i dyrygenta Williama Parkera, w The Hazelnuts, z Albertem Begerem. Jest perkusistą w kwartecie wybitnego pianisty jazzowego Uriela Hermana — to muzyka, która łączy klasyczne brzmienie fortepianowe ze złożonymi rytmemi Bliskiego Wschodu.

Tak gra: <https://www.youtube.com/watch?v=a90TLj4EL-8>

Podróżuje po świecie, występując na najważniejszych festiwalach: w Chinach na The Forbidden City Concert Hall, we Francji na Festival Jazz Sous Les Pommiers, Festival Eclats d'Email Jazz, Duc de Lombards, w Argentynie w Centro Cultural Kirchner, w Kalifornii na Stanford University, w Korei Południowej na Jarasum Jazz Festival, na Tajwanie podczas Taichung Jazz Festival, w Nepalu na Kathmandu Jazz Festival, w Izraelu na Red Sea Jazz Festival i innych. W czerwcu mogliśmy go usłyszeć podczas XVI Festiwalu Kultury Żydowskiej Zachor „Kolor i Dźwięk” w Białymstoku.

Znalazłam na Instagramie notkę, w której napisał, że trzy lata temu z okazji 60. urodzin swojej mamy, zagrał dla niej koncert z tatą (gitara) i żoną (kontrabas).

Tu można ich posłuchać: <https://www.instagram.com/reel/B9CNUYch5Ra/>

Inbar Elnatan to izraelski artysta związany z eklektyczną sceną muzyczną. Gra nie tylko na instrumentach perkusyjnych, ale też na kontrabasie, gitarze, fortepianie, ma umiejętności wokalne. Ten szeroki warsztat pozwala mu osiągnąć wyjątkową ekspresję

twórczą w jazzie, muzyce klasycznej, folk i innych gatunkach. W 2018 roku zdobył I nagrodę w Jerozolimskim Konkursie Gitarowym. Wraz z bratem Shacharem gra z Krzysztofem Ścierańskim od kilku lat. Shachar obecnie przebywa za granicą i jego miejsce przy perkusji zajął dzisiaj Haim Peskoff, więc ucztą będzie jeszcze ciekawsza dla osób, które nie słyszały go na żywo.

W Radiu Kraków. Ścierański International Edition podczas dzisiejszej próby.



Tu niebywałe spotkanie. W środku Marek Strykowski, a z lewej Urs Albi Wethli ze Szwajcarii. Był on przez długi czas menadżerem i wydawcą płyt Laboratorium. Dzięki niemu zespół wyjeżdżał często na zagraniczne trasy.



Koncert rozpoczął się tuż po 20-tej. Licznie zebraną publiczność powitał Witold Wnuk, dyrektor tego festiwalu. Wymienił ogromne zasługi Krzysztofa Ścierańskiego, czym w pełni uzasadnił przyznanie mu Jazzowego Baranka. W poprzednich edycjach taką nagrodę otrzymali m.in. Zbigniew Namysłowski, Janusz Muniak, Wojciech Karolak, Tomasz Stańko.

Statuetkę, wraz gratulacjami, wręczyła tegorocznemu laureatowi Małgorzata Jantos, radna Krakowa, szefowa Rady Kultury. Krzysztof Ścierański, zaszczycony tym wyróżnieniem, serdecznie za Jazzowego Baranka podziękował, a my cieszyliśmy się razem z nim.

Witold Wnuk, laureat, Małgorzata Jantos.



Potem zespół został przedstawiony przez lidera i ruszył ze swoimi instrumentami do muzycznego boju.



Tu Krzysztof Ścierański, Dima Gorelik, Haim Peskoff (to ich drugi wspólny koncert) i Inbar Elnatan, który po świecie muzyki porusza się boso, a czasem bywa mu zimno i wtedy zakłada dodatkową koszulkę, o czym Państwo wkrótce się przekonacie.



Zagrali kompozycje Krzysztofa Ścierańskiego i Dimy Gorelika urozmaicane wokalizami Inbara. Wśród utworów był „Posejdon”, „America”, „Beskid”, „Pandemia”, „Around the World”, „Menel Blues”, „Belgia”, „Żegnaj Kuba” (poświęcony Kubie Florkowi), „Karpaty” i na trzy bisy, o które publiczność niegasnącymi brawami prosiła: m.in. „Afrykański Waltz” i „George”. Uczta trwała 1,5 godziny. Na początku myślałam, że to będzie jak zwykle bardzo dobry koncert. Okazał się jednak czymś więcej. Od 3-go utworu już wiedziałam, że jestem świadkiem występu szczególnego, metafizycznego, nie dającego

się ogarnąć rozumem. Oni grali jak w rytmicznym kotle i tak fenomenalnie, jakby byli nadludźmi albo przed koncertem zażyli ajałaskę, która pozwala wejść w kontakt ze światem nadprzyrodzonym. Ogromna moc płynęła od muzyków i udzielała się nam, wzbudzając zachwyt, okazywany oklaskami w trakcie wykonywanych utworów.

Ścierański International Edition w transie. To był czad, muzyczne szaleństwo i niech to wystarczy za moją opinię.



Kiedy lider zobaczył, że na widowni siedzą afrykańskie kobiety, zaproponował nam wybijanie jednocześnie nogami i dłońmi rytmów parzystych na 4 z nieparzystymi na 3. Próbowaliśmy, ale to jest trudne, wyższa szkoła jazdy, proszę przetestować.

Zdarzyła się też niecodzienna sytuacja. Otóż przy układaniu „Ścierańskich gadżetów” na szklanym stole, usunęłam szklanekę, stawiając ją na schodach prowadzących pod sufit.



Nie pomyślałam, że coś niestosownego może się potem zdarzyć. A dwóch fotografików, Wojtek Łyko i Sobass Paveelkovsky, robiło zdjęcia z różnych perspektyw i wychodzili też na te schody. W pewnej chwili zakończył się utwór i lider zapowiadał kolejny tytuł. Akurat gdy skończył, rozległ się huk. Wywołała go szklanka, strącona butem Sobassa, która spadła z wysokości metra na stół. Mnie od razu stanęło serce, bo nie wiedziałam, czy blat przeżył ten pocisk i jak zareagują na tę niespodziankę muzycy. Przecież ta przeszkadzajka nie była brana pod uwagę w scenariuszu. Krzysztof Ścierański przeszedł jednak humorystycznie do porządku dziennego i szklany temat skwitował: „A tak właśnie zaczyna się ten nasz utwór”.

Tu ci dwaj fotograficzni akrobaci, Wojtek i Sobass — sprawca to ten bliżej sceny:) Dodam, że szklanka i stół ocalały⁵.



Podczas tego festiwalu, trwającego dwa miesiące, wystąpiło z Polski i ze świata 500 wykonawców i ten koncert — oczywiście pod względem muzycznej wirtuozerii — będzie zapamiętany na długo.

⁵ Fot. Dominika Zalewska.

Ostatni bis.



Na pożegnanie Krzysztof Ścierański, Inbar Elnatan, Dima Gorelik i Haim Peskoff. Zmęczeni, ale zadowoleni i szczęśliwi tak jak my.



Wielu muzyków potrafi tworzyć bardzo dobre improwizacje, ale spośród nich tylko nieliczni sprawiają, że są one wybitne. Dziś Ścierański International Edition otworzył jeszcze szerzej drzwi do jazzu i world music. Marzeniem byłoby, żeby ten koncert został nagrany na płycie DVD. Kolejka po nią byłaby długa, jak dawno temu po szynkę. Warto również wyrazić uznanie dla licznie zebranej, wytrawnej publiczności. Ścierański International Edition bardzo przypadł jej do gustu. Ci muzycy stworzyli taką atmosferę, że skradli serca słuchaczom i brawom podczas koncertu oraz owacjom na stojąco przy pożegnaniu nie było końca. Miło mi było także spotkać się z gronem znajomych z Facebooka m.in: Piotrem Kosieradzkim, Dorotą Muniak, Oskarem, Basią Czopik, Dominiką Zalewską, Bożeną Uszyńską, Wojtkiem Łyko.

Dzięki Wojtkowi mam na pamiątkę zdjęcie z Lidią Ścierańską i Maestro.



Żyje się tylko raz, ale jeśli żyjesz dobrze, to ten raz wystarczy. /Mae West/
Do zobaczenia znowu kiedyś na muzycznych szlakach.

Pozdrawiam serdecznie.

Renata Bednarz

www.renatabednarz.pl